



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKUCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Tow. Akc. „PERUN”

poleca ze składu w Sosnowcu, Piłsudskiego № 4.

Tlen. Karbid. Wszelkie aparaty i przybory do cięcia i spawania metall. Własne warsztaty spawalno-reperacyjne.

Specjalność roboty aluminiowej oraz kotły i pompy.

Przedstawicielstwo. | Wyłączna sprzedaż

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE

Inżynierowie: Babiński, Maleszewski i W. Jagiełłowicz.

100000 szt. CEGŁY

budowlanej czerwonej

do sprzedania

ceny przystępne.

Zakłady Przemysłowe „Chęciny”
w Chęcinach, ziemia Kiel.

Obywatel.

Spełniły się nareszcie wizje naszych wieszczów, marzenia szeregu pokoleń. Polska smartwychpowstała, Polska się jednoczy. Granice Polski coraz wyraźniej się zarysowują przed nami, różnice kordonowe coraz bardziej się zaciera. Jeden naród dąży do jednej macierzy.

Przyszłość Polski zapowiada się wspaniale. Jej położenie geograficzne sprzyja rozwojowi handlu, jej bogactwa naturalne sprzyjają rozwojowi przemysłu. Męstwo jej synów zapewniła okronę granic. A gdy potórniemy szanse Polski z warunkami bytu innych krajów w Europie, to o ileż nasze są lepsze.

Ważny dla przykładu Szwajcary, która nie posiada ani głębi urodzajnej, ani bogactw naturalnych, ani dostępu do morza. Można śmiało powiedzieć, że Szwajcariowie mają tylko góry i niebo, a dodatkiem wody i lasów. I cóż oni zrobili ze swego kraju? Istne pięścielko. Wazny dla przykładu Finlandja, która chociaż ma dostep do morza, ale także głębi ma uboga, a skarbow mineralnych prawie żadnych. Analifabetów tam prawie niemo, a ludzie na biedę nie narzekają.

Zepewne, nasz kraj jest spustoszony przez wojnę wszechświatową, przez okupację, najazdy, ale ziemi nie brak, zwłaszcza ziemi odległemu leżącej. Chleba dla wszystkich starczyć powinno, i w biegiem czasu wszystkie odłogi i ugory są zacielenie. O ile dawniej hasło nasze brzmiało: „do broni, Polacy!”, to teraz brzmieć powinno: „do pracy, Polacy!”. W tem jednym słowie: praca, miedzi się hasło dnia dzisiejszego i przyszłego, w niem tkwi cała nasza przyszłość, moc i potęga. Zdobylimy dużo, ale zdobyte powinniśmy utrzymać i musimy utrzymać za wszelką cenę. Utrzymamy się napewno, jeśli wszyscy, zgodnie jak jeden mąż, weźmiemy się do pracy. A więc ani jeden zagon nie powinien odległemu leżeć, ani jeden warsztat stać nieczynny, ani jedno bogactwo naturalne być niewyżyskane, zaprzaspascone.

To samo stosuje się i do wartości moralnych i duchowych. I tu odłogi powinny się zasilanie, ugorów być nie powinno. Kto jednak i co wpłynę na ową zgodność i ciągłość pracy, na jej celowość? Co wpłynę na poczucie obowiązku pracy ogólnej i zgodnej dla dobra powszechnego? Nakazy tu nic nie pomogą. My tu musimy wychować sobie obywatela, któryby z poczucia obowiązku obywatelskiego żył dla dobra nie tylko swego, lecz i dla kraju, któryby, jak dotąd, nie obywatel się bez nejelementarniejszych potrzeb, lecz naprawdę nie

mógł się obyć bez cwiasty, bez pracy, morsiności, rozrywek godziwych, bez czystości i t. p.

Mówię, że najtrudniejszą rzeczą na świecie jest wychowanie człowieka. Również trudno jest wychować obywatela, pożytecznego dla siebie i drugich, gotowego stanąć w obronie kraju, przeciw krzywdzie i niesprawiedliwości, nie dającego się ani oszukać, ani skrzywdzić nikomu.

Myliliby się wszakże ten, kto by chciał wyłącznie od szkoły spełnienia tego zadania, które ezaikowliak trudne i obciążone na dłuższą metę, musi być jednak wykonane. Oprócz szkoły, powinno tu działać wychowanie domowe, otoczenie, literatura.

Pedagogię naszą czeka zadanie ciężkie, ale wdzięczne. Boć i sama pedagogja musi się otrząsnąć z naleciałości obcych, z metod przestarzałych, niegodnych już nieraz ani z duchem czasu, ani z dalszymi potrzebami narodu politycznie niezależnego. I bodajby najprędzej ow czas nastał, żeby Polak każdy, na wóór starodawnego rymianinie, mógł o sobie z dumą powiedzieć: jestem polskim obywatelem.

Ł.

Częstochowa 30 | 3 1921.

Szkody kolejowe.

Nasza gospodarka kolejowa stanie się wkrótce przyslowiem. Zasluguje jednak na uwagę pewna strona tej gospodarki, która świadczy o etycznych poglądach panów, w ręku których spoczywa ster tej ważnej gałęzi gospodarki państwowej.

W rozporządzeniu i ministra kol. żel. o wysokości odszkodowań za szaginie, uszkodzenie, lub brak bezgu, oraz przesyłek towarowych (ogłosz. w Dz. Ust. Nr 109) czytamy, iż „brak albo uszkodzenie przesyłki towarowej zmienia się na 10 marek za 1 kilo”, rzeczywista cena szaginionego towaru nie bierze się pod uwagę.

A więc za brak 2 par trzewików wyplaca kolej poszkodowanemu 10 marek, t. j. po 5 marek za parę. Czy to są kpiny nad wszystkimi, co podróżują? To też nic dziwnego, że kradzieże na kolejach szerzą się bezgranicznie. Dobry gospodarz pokrywa stratę w swojej gospodarce przez lepsze porządk, ściślejszy nadzór nad personelem. Ale nasze koleje wolały wybrać krótszą i łatwiejszą drogę. Sprawiedliwie byłoby w danym razie, żeby i krawiec odpowiadał za zapusute ubranie, szewc za zapusute buty, pracznka za spaloną przy prasowaniu bieleznię w takim stopniu, jak nasze koleje. I byłoby bardzo sprawiedliwe, żeby poszkodowanemu w taki sposób okazał się sam p. Jasifski, minister kolei żelaznych. Żadne państwo nie wprowadziło dotychczas takiego dzikiego naruszenia praw cywilnych. W Niemczech zaś zastosowano odpowiedzialność do wysokości 20 marek za kilo, to w każdym razie dzieło około 200 mk. polskich.

Nieznanie jest także złożenie odpowiedzialności i na poczcie.

Prezydent Stanów Zjedn. do prez. Witosa.

W odpowiedzi na depeszę prezydenta Witosa, sekretarz stanu Ch. E. Hughes, zakomunikował posłowi polskiemu w Waszyngtonie, Lubomirskiemu, co następuje: „Notę pana przedstawiono Prezydentowi i jestem upoważniony do złożenia za pana pośrednictwem Prezydentowi ministrów Państwa Polskiego wyrazów szczerego uznania za uprzejmy i wymowny telegram, nadesłany prezydentowi przez pana Witosa. Prezydent jest szczęśliwy, że Stany Zjednoczone brały udział w wypadkach, które doprowadziły do powtórnych narodzin Polski jako Państwa. Jest

to zasłużone odzwejenie się za udział obywateli polskiego pochodzenia w walce Ameryki o jej państwową egzystencję. Prezydent i naród Stanów Zjednoczonych żywią uczucie szacunku, że obywatele Stanów Zjednoczonych byli w stanie przyjąć z pomocą zniszczonemu przez wojnę narodowi polskiemu. Prezydent prosi również, by zachciał pan wyrazić panu Prezydentowi Ministrów szczerą nadzieję, że przysły pokój i dobrobyt wynagrodzi Polsce i jej narodowi ich cierpienia w przeszłości”.

Telegramy.

Granice Śląska Cieszyńskiego wyznaczone

Mcr. Ostrawa. Komisja dla oznaczenia granic na Śląsku Cieszyńskim rozpoczęła już swoje prace. Na razie zostały już wyznaczone granice, ustalone definitywnie na ostatnich obradach tej komisji. W najbliższych dniach rozpoczęcie komisja stawianie słupów granicznych.

Ratyfikacja pokoju ryzykownego nastąpi 17 kwietnia

Warszawa. Wobec sprzecznych raportów co do terminu w jakim nastąpi ratyfikacja traktatu pokojowego wyjaśniamy, że końcowe ustępy traktatu ryskiego regulują te kwestje wyraźnie. Ratyfikacja ma nastąpić w 30 dni po podpisaniu pokoju, a wymiana dokumentów ratyfikacyjnych w 45 dni w Mińsku. Wobec tego terminem ostatecznym ratyfikacji byłoby dzień 17 kwietnia. Z tej racji na 14 kwietnia swolano poświęconą sesję sejmową.

Stany Zjednoczone będą ratyfikowały traktat warszawski

Wiedeń. „Wien. Allg. Zig.” dowiaduje się, że prezydent Stanów Zjednoczonych Harding zdecydował się ratyfikować Traktat Warszawski. Tutejsze kolea poli-

tyczne przyjęły tę wiadomość sceptycznie.

Minister skarbu ustępuje.

Warszawa. Minister Stecowski po powrocie do Warszawy służył dziś na ręce prezydenta ministrów Witosa dymisję. Krok ten jest następstwem różnicy zdań, jaka panowała między min. Stecowskim z jednej a szefem gabinetu i stronniczym Plastowców z drugiej strony. Różnica ta powstała na tle reformy rolnej, której realizacja wymaga stworzenia banku rolniczego, na co zażądano od ministra skarbu znacznych fundusów. Minister Stecowski sprzeciwił się temu żądaniu.

Również stronictwa, nieprzychylnie min. Stecowskiemu, zarzucają mu, że nie zdołał podczas swego urzędowania uruchomić urzędów podatkowych. Dymisję Stecowskiego jest tylko przysługą do ogólnego przesilenia, które wybuchnie po podpisaniu traktatu ryskiego. Szef gabinetu Witos usunął z chwilą ratyfikacji traktatu ryskiego swe zadanie, polegające na silkwidowaniu wojny, za ukończeniu.

Po ratyfikacji traktatu od układu stosunków między stronnicstwami będzie za- leżeć, czy Witos nadal podejmie funkcje utworzenia nowego gabinetu. Należy przypuszczać, że w każdym razie „na pierwszy ogień” pójdą min. spraw zagranicznych Sapieha i minister wojny Sosnkowski.

Dzień polski w Londynie.

Londyn. Stowarzyszenie przyjaciół Polski organizuje 5 kwietnia specjalny dzień na rzecz Polski. Osiągnięty dochód będzie przeznaczony na cele filantropijne w Polsce.

50,000 ofiar głodu.

Londyn. Donoszą z Pekinu, że głaska głodowa przybiera satwężące rozmiary w prowincjach Honan, Shenai i Chiki. W prowincji Thensi było w ciągu roku 50,000 wypadków śmierci głodowej.

Bolszewicy żądają wydaleńa uchodźców rosyjskich z Polski.

Ze Stajły nad Zbruczem i z Borszczowa donoszą nam co następuje: Wśród uchodźców z Zbrucza wywołał wielki popłoch następujący fakt: oto w samą niedzielę wielkanocną pojawił się w Skarżku nad Zbruczem, a potem w Borszczowie bolszewicki samochód, na którym przybyło z Kamieńca Podolskiego 4-ch delegatów sowieckich, w tem dwie kobiety, podobno funkcjonariuszki kemlenieckiej czereszycrajki. Delegacja ta udała się podobno do starosty w Borszczowie i zażądała od niego, aby wydał rozporządzenie o przymusowym wydaleniu przebywających w powiecie uchodźców z Zbrucza. Jak twierdzą, starosta dał delegacji sowieckiej odpowiedź odmowną.

Polacy pod sądem litewskim

Wczoraj w Kownie rozpoczęł się w drugiej Instancji proces polaków, członków P.O.W., oskarżonych przez władze litewskie o zdradę stanu i skazanych w swoim czasie na długoterminowe kary zamknięcia.

Wznowienie tego procesu właśnie przed samym rozpoczęciem układów polsko-litewskich w Brukseli wskazuje na sumę dobrej woli, z jaką rząd kowieński traktuje te układy.

Niemiecka Intryga.

Berlin 5 | 4 EE. Prasa niemiecka żywo zajmuje się reżimem pćsrednictwem amerykańskim w sprawie odszkodowań niemieckich. Przed wyjazdem Simona do Lugano odbyła się rozmowa pomiędzy nim a amerykańskim charges d'affaires, Dresersalem, dotycząca Górnego Śląska i odszkodowań. Według komunikatu niemieckiego celem rozmowy było jedynie poinformowanie Stanów Zjednoczonych co do stanowiska Niemiec w tych sprawach.

Akcja atamana Machno.

Lwów. Polpres. Przybyła tu grupa zbiegów z Chersońszczyzny i Jekaterynosławszczyzny. Jeden z nich na pytanie korespondenta „Polpres” o akcji Machny na Ukrainie odpowiedział:

Prawdziwy Machno już od dawna nie istnieje, został ciężko ranny i umarł jeszcze w początkach zeszłego roku. Po nim stanął na czele band jego brat, lecz podobno i on został ranny, akcją zaś powstającą kieruje jeden z pomocników pierwszego Machny.

Główną zasadą działalności machnowców jest rabunek. Ponieważ obywatelstwo z Ukrainy uciekło, więc pozostałe rabować majątki upaństwowione, składy rządowe etc. Rozumie się więc, że ruch machnowców jest antybolszewicki. Jednak z całą stanowczością można twierdzić, że machnowcy będą występować przeciwko wszelkiej władzy, któraby przekształcała im rabować. Stab oddziałów składa się zaledwie z kilkunastu ludzi i stale przenosi się z miejsca na miejsce.

W każdej miejscinie, w każdej najmniejszej wiosce machnowcy mają swoich szentów. Po uplanowaniu napaadu stab zbiera za pomocą tych szentów odpowiednią ilość ludzi, napaad się wykonuje, poczem ludzie natychmiast powracają do swoich wiosek, do swoich normalnych zajęć. Zdobycy dzieli się pomiędzy uczestników.

Oczywiście, przywódcy otrzymują lwią część. Jednak własność Jekaterynosławszczyzny, gdzie przeważnie prowadzi swoją akcję machnowcy, jest już z nich

nierządowione. Rzecz w tem, że chłopstwo niezmiernie tęskni za porządkiem. W machnowcach zaś, jak zresztą i w komisarzach bolszewickich, widzi gwałcicieli porządku. Wobec tego sily i wpływy machnowców szybko się zmniejszają.

Wiadomości gospodarcze.

— Komisja rewindykacyjna stwierdza, że Niemcy podczas okupacji wywieźli z Polski 8 tysięcy maszyn, w czem 12 turbogeneratorów. Konl zaś wywieziono około 400,000 sztuk.

— Daleki udzieleny przez rząd gwarancji, syndykaty rolnicze nabędą około 1800 wagonów nawozów sztucznych zagranicą.

— Zjazd delegatów miast małopolskich, obradujących w Krakowie, oświadczył się za wprowadzeniem wolnego handlu bez ograniczeń.

— W Warszawie powstała polsko-belgijska Izba handlowa. Ustanowiono składki dla osób pojedynczych 500 mk., dla spółek zaś i stowarzyszeń 5,000 mk.

Ostatnie wiadomości.

Walka o G. Śląsk

Bytom 5 | 4 EE. Propaganda niemiecka na rzecz t. zw. „niezawisłości” Gór. Śląska prowadzona jest energicznie wśród polaków. Celem tej propagandy jest wywołanie nieporozumień i zatargów pomiędzy tymi, którzy dążą do połączenia z Polską. Stwierdzono, że ludność polska pozostaje dotychczas głuchą na wszystkie pokusy niemieckie.

Targi wschodnie

Lwów 5 | 4 EE. W tutejszej izbie handlowej i przemysłowej odbyło się zebranie komitetu tymczasowego, mającego się zająć otwarciem t. zw. targów wschodnich na placu powystawowym. Koszta urządzenia targów obliczają na 3 do 5 milionów mk.

Nowi kardynałowie

Rzym 5 | 4 EE. D. 6 bm. odbyło się tu korystorż tajny, na którym mianowani zostali liczni nowi kardynałowie.

Pogrzeb generała Grudzielskiego

Poznań 5 | 4 EE. W niedzielę odbył się tu pogrzeb uczestnika walk o oswobodzenie Wielkopolski, gen.-por. Kazimierza Grudzielskiego.

Trzeba płacić.

Heistings 5 | 4 EE. W tutejszych sferach rządowych i parlamentarnych wielkie wrażenie wywołała interpelacja Convolhy'ego w angielskiej izbie gmin, dotycząca zwrotu przez Finlandję Niemcom 30 milionów marek za pomoc w oswobodzeniu od najeźdy rosyjskiego. Jak wiadomo, sejm finlandzki uchwalił to wszystkie głosami przeciw głosom socjalistów.

Panuje obawa, że Anglja zażąda zo

swej strony analogicznego zwrotu kosztów wyprawy północnej (murmański). Przyp. Red.)

Zjazd kobiet.

Lwów 5 | 4 E. E. Rozpoczęły się tu obrady zjazdu chrześcijańskich organizacji kobiecych.

Wzorem Rosji.

Zatapanie kopalni angielskich.

London 5 | 4 E. E. „Daily Mail” donosi:

W północnej części Walji oraz Shropshire skutkiem strajku górników wiele kopalni już zalała woda. Kopalnie te prawdopodobnie nie będą już eksploatowane. **Liozba szybów, zniszczonych już przez zalanie wodą, zwiększa się stale.** Szóstki szybów należy uważać za stracone zupełnie. Liczba ochotników, zgłaszających się do pracy, nie wystarcza. Rząd ogłosił ograniczenia w spożyciu węgla o wiele większe, niż podczas strajku poprzedniego.

KRONIKA.

— **Pożyczka przymusowa.** Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o pożyczce przymusowej zostało już wypracowane. Będzie ono w najbliższym czasie przedłożone komisji skarbowo-budżetowej i zapewne jeszcze w kwietniu opublikowane. Rozporządzenie łagodzi niektóre przepisy ustawy. Wedle ustawy dobrowolna pożyczka odrodzenia będzie mogła być podpisywana jeszcze przez miastę po opublikowaniu rozporządzenia wykonawczego do ustawy o pożyczce przymusowej.

— **Posiedzenie Rady miejskiej.** W czwartek dn. 7 kwietnia r. b. o godzinie 7 i pół wieczorem, odbył się posiedzenie Rady miejskiej.

Porządek obrad zapowiada:

1. Wniosek radnego Bema w sprawie Miejskiego Urzędu Zdrowia.
2. Odpowiedź Magistratu na interpelację radnego Bugajskiego w sprawie podatku 25 proc. w Noc Sylwestrową.
3. Odpowiedź Prezesa Sądu Okręgowego na interpelację radnej Bandkowskiej w sprawie ławników sądowych.
4. Odpowiedź Magistratu na interpelację radnego Dłuby i innych w sprawie żywienia chorych w szpitalach miejskich.
5. Dalszy ciąg rozpraw nad budżetem.

— **O budynki więzienne.** Władze miejskie zwróciły się do ministerjum sprawiedliwości z prośbą o opróżnienie budynku więziennego przy magistracie, ponieważ miasto odczuwa dotkliwie brak pomieszczeń dla celów własnych.

W tych dniach nadeszła odpowiedź, że opróżnienie budynku więziennego narazie jest niemożliwe. Ministerjum ma zamiar zbudować własne areszty i do budżetu wniesiono już odpowiednie sumy.

Tymczasem jednak z powodu braku odpowiednich lokali więzienie musi pozostać w budynku miejskim.

— **Smutny objaw.** W ub. niedzielę na godz. 2 po południu wynaczono było zebranie członków kooperatywy pracowników państwowych i komunalnych. Na 1000 członków do godz. 3 i pół przybyło zaledwie 22 osoby włącznie z członkami zarządu. Wobec czego następnie zebranie wynaczono zostało na sobotę dn. 9 b. m. a odbędzie się w sali posiedzeń sejmiku powiatowego o godz. 6-jej wieczorem.

— **Z Lutni.** Dnia 9 b. m., w sobotę o godz. 9 wieczorem „Lutnia” miejscowa urządza zabawę taneczną w sali balowej hotelu „Polonia” p. n. „Bał Wiosenny”. Wejście dla członków za okazaniem legitymacji członkowskiej 100 mk., dla osób wprowadzonych 150 mk.

— **O chrześciane matki.** Czweter plutonowi z 18 dywizji, pochodzący z Częstochowy: Lucjan Byliński, Jen Malinowski, Władysław Jasiewicz, Stanisław Sypniewicz poszukują z za Buga i błot pfińskich matek chrześcijanek dla upamiętnienia tak smutno i monotonnie pędzonych dni na wsi białoruskiej. Poście polowa 33, 18 pułk artylerji polowej, 9 baterja.

Żyto rumuńskie w drodze do Częstochowy.

Jak dowiadujemy się od kierownika Wydziału aprowizacyjnego p. Lwandowicza wczoraj wyruszył z Rumunji pociąg, wiozący do Częstochowy 20 wagonów żyta oraz kilka wagonów mąki pszennej. Przybycie pociągu do Częstochowy spodziewane jest około 15 kwietnia. Żyto rumuńskie bez względu na wysokie koszty przewozu sprzedawane będzie na miejscu po znacznie niższej cenie, niż żyto krajowe, zakupione w dworach lub w włościan.

— **Koncert „Echa” krakowskiego.** W poniedziałek odbył się koncert chóru krakowskiego „Echa” wobec doszczętnie zapelnionej doborowej publiczności sali.

Koncert pod każdym względem udał się doskonale. Po skończonym koncercie „Lutnia” miejscowa podejmowała sympatycznych gości wspólną wieczerzą. Szczęgółowe sprawozdanie zamieścimy w numerze następnym.

— **Z recytalu p. T. Smugi.** W niedzielę, w sali „Lutni” odbył się koncert p. Tadeusza Smugi, dsił już doskonałego, można powiedzieć skrzyp a, przy akompaniamencie również uzdolnionego brata jego p. Bronisława Smugi, obaj są uczniami wykwalifikowanych muzyków i zarazem profesorów pp. Wopalanckiego—skrzypce i L. Balabanowa fortepjanu, przy czem p. Tadeusz Smuga ukończył studia w Warszawie pod kierunkiem wybitnych pedagogów, tak, że dsił

rozporządza już dobrą wyrównaną techniką, dętym tonem, oraz trawowaniem. W stylowo odegranym romanse Borkovena miasternie czysto i równo brzmiały np. grupetta i piękna cantilena, zaś w „Kaprysie” Paganiniego pochody chromatyczne w tercjach, a zwłaszcza octawy.

W koncercie zaś Vieuxtemps, odegranym świetnie (z niewielkimi zresztą skrótami) podbił sobie wszystkich, zwłaszcza zaś kadencja, należąca trudnością wirtuozowski, oraz fantazja z Fausta, w układzie Wieniawskiego, znaną powszechnie jako utwór trudny; najświetniejsze momenty w wykonaniu można było zauważyć w arji Mefistofelasa, odegranej z werwą i miarą artystyczną, pewnie wstrzymanie tempa dało się zauważyć w walcyku, co jest zresztą rzeczą osobliwej interpretacji, gdyż to samo zauważyliśmy w „Kaprysie wiedeńskim”. Preludjum Bacha, Zephyr Hubaya i wszystkie wogóle utwory dowiodły, że mamy do czynienia z wybitnym talentem, rękującym p. Tadeuszowi Smudze świetną przyszłość na polu wirtuozostwa skrzypcowego.

Uchwały Sejmiku powiatowego

W dalszym ciągu debat sobotniego posiedzenia Sejmiku nad preliminarzem szkolnictwa specjalnego przeznaczono na utrzymanie Burs, przy seminarjum nauczycielskim 837,350 mk. zaśledek dla Bursy im Stasycy 75,000 mk., na fundusz stypendjalny dla delegowanych na kursy oświatowo-kulturalne 90,000 mk.

Następnie rozpatrywano preliminarz wydatków na cele oświaty ogólnej w powiecie częstochowskim, przy czem uchwalono następujące pozycje: na kursy dla dorosłych 75,000 mk., na niedzielne odczyty 60,000 mk. na zapoczątkowanie teatru wędrownego powiększono sumę z 20,000 do 50,000 mk.

Z preliminarza skreślono jedynie pozycje na kursy wakacyjne dla nauczycieli czynnych a nie wykwalifikowanych w wysokości 40,000 mk. Członkowie Sejmiku bowiem oświadczyli się za skreśleniem pozycji na kursy nauczycielskie wakacyjne z tego względu, że w roku ubiegłym nauczycielstwo odniosło dość bardzo mełą korzyść z tego rodzaju kursów, gdyż ćwiczenia praktyczne prowadzone były niesystematycznie. Jeden z członków Sejmiku wprawmoe swej szacnycy, że większość nauczycieli zajmowała się tylko godzinie dziennie, resztę czasu poświęcając osobistym przyjemnościom.

Na uzupełnienie powiatowej biblioteki lotnej uchwalono sumę 80,000 mk. W związku z tą pozycją zaakceptowano regulamin dla biblioteki i ośnośne instrukcje.

Na zaśleki dla różnych bibliotek, czyteln, kursów i instytucji o charakterze oświatowo-kulturalnym przeznaczono do rozporządzenia wydziału powiatowego sumę 100,000 mk.

45) **ARTUR GRUSZECKI.**

HASŁA

Powieść współczesna.

Wszystkie prawa przedruku i przekładu zastrzeżone.

— Co innego Japonja, tam nie można było dowiedzieć ani żołnierzy, ani armat, a tu pójdziemy spacerem do Wiednia.

— A tak, tak, czapkami zarzucimy Japonję, — drwiła Marja. — Jestem pewna, że przy pierwszej wojnie Rosja padnie i rozleci się jak gliniany garnek, bo ona umie tylko gnębić się i zgnęcać się nad bezbronnymi. — O Boże, daj wojnę, ażeby się to raz skończyło!

— Marie, co ty wygadujesz, masz przecież brata w wojsku, czy chcesz żeby zginął? — powiedziała z wyrzutem matka.

— Moja mamó, on przecież ma na tyle poczucia honoru i sprawiedliwości, że nie narazi życia dla wschodniego despoty. Gdy przyjdzie do wyboru pomiędzy wolnością a niewolą, Oleś zawsze wybierze wolność Polski i swoję. Prawda, Olesiu? — spojrzała przyjaźnie, — tyś przecież człowiek, Europejczyk, Polak, nie żaden niewolnik carski.

— Ja mam wstręt do niewoli, taki jak ty, Marie, ale nie kieruję się samem uczuciem, jak ty, tylko także rozumem. Czuję uisk, prześladowanie, widzę nadużycia i niespra-

wiedliwość, ale gdy nareszcie dostaniemy Konstytucję, wszystko zmieni się na lepsze.

— Widzisz, Marie! — zawołała matka patrząc z rozczuleniem na syna, — jaki Oleś mądry i przewidujący. Z niego bierz przykład, bo te twoje wybuchy nienawiści i pogardy nic nie pomogą.

— To trudno, mamó, nie każdy ma rybja krew Olesia, dobrze przynajmniej, że uznaje podłość tego rządu.

— Tego nie mówiłem, — zaprzeczył Oleś.

— Ale łatwo wywnioskować, — uśmiechnęła się, przypomniawszy sobie sprawę karabinów mówiła: — cóż Kaznaków więcej?..

— Musiałem mu towarzyszyć aż na stację towarową Wkradły się tam jakieś nieporządki. Krzyczał, złościł się, zagroził Sybirem, nahajami i pojechałiśmy.

— O co szło? — spytała Marja obojętnie.

— Zaginęła gdzieś paka z nabojami. W powrotnej drodze mówił mi, że zaostrzy nadzór i wydeleguje na dworzec oficera, ażeby pilnował porządku.

Marja widząc, jak łatwo mogą pochwytać Norskiego, pośladała i siłać się na uśmiech powiedziała:

— Przy wykryciu nieładu, zawsze się tak mówi, ale też i na tem się kończy.

— Zwykle tak bywa, — rzekł brat, — tym

razem jednak Kaznaków jest sam w strachu, bo lada dzień może zjechać rewizja z Petersburga.

— A o Piranowie nie wspominał? — spytała matka, — bo mówiono mi, że i on spodziewa się rewizji.

— O, tak, — zaśmiał się, — i jeśli dobrze nie posmaruje, pójdzie w odstawkę.

Wszczęła się rozmowa o innych znajomych i sprawach, w której Marja prawie nie brała udziału, pochłonięta rozmyślaniami nad niebezpieczeństwem, na jakie jest Stefan narazony.

Postanowiła uprzedzić go o zaostreniu kontroli w magazynie kolejowym i prosić usilnie, aby nie naraził siebie i organizacji na niechybną zgubę.

VII.

Maciej widząc nadjeżdżającego Norskiego powiatał go przyjaznym uśmiechem, a gdy się spotkali rzekł:

— Wiedziałem, że pan przyjdzie z powodu wstrzymania pułków.

— To niema wielkiego znaczenia, — odpowiedział Stefan, — wyznaczają im inne miejsce, a przysłał tu inne pułki.

— Jakby pan czytał nowy rozkaz, — zaśmiał się Maciej, — bo kazali trzymać w pogotowiu pomieszczenie dla pułków smoleńskich. (D. c. n.)

Za spokój duszy
 ś. p.
**ANTONIEGO ANDRZEJA
 JASIEŃCZYK - JABŁOŃSKIEGO**

w Czwartek dnia 7 kwietnia r. b. o godz. 9 rano odbędzie się w kościele św. Jakuba Msza św. na którą zapraszają kolegów zmarłego i znajomych Rodzice.

Dalej Sejmik zdecydował utworzyć wydział handlowy przy Sejmiku, przeznaczając na kapital obrótowy 5,000,000 mk., przyczem zatwierdzony został odczytany przez referenta wydziału powiatowego p. Kachelskiego projekt statutu. W związku z powyższą uchwałą dokonano wyborów na członków zarządu i komisji rewizyjnej.

Następny punkt przewidywał zatwierdzenie bilansu zamkniętego sumą mk. 12,827,276 f.n. 40 za czas od stycznia 1919 r. do lipca 1920 r. Bilans ten po odczytaniu poszczególnych pozycji bez dyskusji zatwierdzono.

Na skutek odezwy Polskiego Towarzystwa pomocy ofiarom wojny przeznaczono 25,000 mk. jako subsydjum na „Sierociniec” na Górnym Śląsku.

Następnie Sejmik jednogłośnie upoważnił Wydział powiatowy do udzielenia gminom wiejskim i miejskim krótkoterminowych pożyczek na cele inwestycyjne ogólnie, bez ograniczeń wysokości pożyczek. Punkt ten uchwalono na wniosek p. starosty Kührta, który stwierdzając powiat skonał, że bez pomocy materialnej ze strony Sejmiku akcja odbudowy zniszczonych wojną miejscowości nie może należeć się rozwijać. Pomocy materialnej udzielono już wsiom Żóraw i Plaski na uruchomienie tartaku i dachowczarni pod postacią wagonu cementu i pożyczki 50,000 mk.

W sprawie przeniesienia z Piotrkowa do Częstochowy działu hipoteki, podlegającego kompetencji Sądu Okręgowego w Częstochowie, zgodnie z wnioskiem Rady miejskiej postanowiono poczynić odpowiednio starania w tym kierunku na wspólny i proporcjonalny koszt miasta i powiatu.

Na tem obrady ukończono o godz. 8 i pół wieczorem.

Strażnicy kolejowy pod sądem nadzwyczajnym. Grozi im kara śmierci lub bezterminowe ciężkie więzienie.

Dziś, w środę, w sądzie okręgowym pod przewodnictwem sędziego Winnickiego odbędzie się posiedzenie nadzwyczajnego sądu w sprawie oskarżenia 5 strażników kolejowych z Harbowa, a mianowicie: Stefana Krawczyka, Władysława Koszowakiego, Józefa Nablaka, Ignacego Dudka i Józefa Gbura, oskarżonych o to, że będąc na służbie w Herbach dokonali kradzieży przedmiotów wysyłanych za granicę i sprowadzanych z Niemiec, oraz Franciszka Krawczyka, oskarżonego o psakerstwo.

Do sprawy stają wszyscy adwokaci częstochowscy. Oskarżonym grozi kara śmierci lub bezterminowe ciężkie więzienie.

Z teatru „Paryskiego.”
 Z dnem 1 kwietnia r. b. dyrekcja zaangażowała swego z koncertów artystyczno-wieloznaczystę p. Mieczysława Rappaporta, który swą grą wzbudza ogólnie zainteresowanie publiczności.

Pożyteczne wydawnictwo. Ukazał się drugi numer „Przeglądu Przemysłowo-Handlowego”. Jak można sądzić z dwóch już wydanych numerów, jest to pismo, którego brak odczuwano wśród naszych sfer przemysłowo-handlowych. Zawiera materiał bo wiem bardzo bogaty, ciekawie opracowany, w umiejętnym układzie stanowi całość niezmiernie zajmującą.

„Przegląd Przemysłowo-Handlowy” wśród innych tego rodzaju wyróżnia się korzystnie tem, że nie uprawia szablonowej i bezosobnej krytyki naszych stosunków, ale uciążliwie zaradzić złemu drogą podawania praktycznych rad i realnych wskazówek. Sześć zewnętrzna wydawnictwa przedstawia się wprost luksusowo, tak że pod względem graficznym „Przegląd Przemysłowo-Handlowy” osiągnął poziom najwyższy wśród dotychczasowych czasopiśm.

Pożyteczne to pismo wydawane jest przez Tow. Ak. „Reklama Polska”, Warszawa, Jasna 10.

— Dalsze występy operetki Radomskiej. Ze względu na powodzenie, jakim się cieszą występy operetki radomskiej w teatrze kolejowym zespół operetkowy pozostaje w Częstochowie do końca bieżącego tygodnia. We wtorek dana będzie operetka Eyslera pt. „Wróg kobiet”, w środę: „Miłość cygana”, Lehara, w czwartek: „Szalona dziewczyna.

Przepowiednie suszy na 1921 r.

Z Genewy donoszą do „Excelsora”, że woda na jeziorze Genewskim opadła do tego stopnia, iż statki parowe przestały krążyć po jeziorze, nie mogąc przybić do wybrzeży, a nawet lodzie zagłowe, przywołujące do miasta kamienie i drzewo, muszą zatrzymywać się w środku portu.

Rok 1840 uważany był za jeden z najsuchszych w ubiegłym stuleciu, ale i wówczas nawet poziom jeziora nie był tak niski, jak obecnie, nie ujawnił bowiem słynnego kamienia podwodnego; na którym widnieje wyryty napis słowami: „Gdy mnie ujrzycie, czy wasze płakać będą (1820)”. Genewczycy uważają ukaranie się tego kamienia, który teraz sterczy nad wodą, za niechybną zapowiedź bardzo suchego roku.

— Skąd uoleki aresztanci?
 W związku z notatką o ucieczce więźniów: Józefa Zęby i Stanisława Kaweckiego otrzymaliśmy z policji wyjaśnienie, że więźni Józef Zęba zbiegł z pod eskorty wojskowej, a Stanisław Kaweckie z więzienia wojskowego, a nie z aresztu przy Dowództwie policji.

Z teatru. Z występów operetki Radomskiej.

Różne koleje przechodził już demokratyczny teatrzyk kolejowy, ale z pewnością nie spodziewał się tego, że w jego najbliższe progi zawita sam hr. Luksemburg z poczem towaryszysy, dzielnie dostrajonych do kamertonu operetkowej muzy. Wielki to zaszczyt, kiedy dom nawiedzi gość dostojny, ale zarazem i wielki kłopot tak dla domu, jako i dla nieoczekiwanych gości. Zespół operetkowy z Radomia jest bądź co bądź dla skromnego teatrzyku gościem dostojnym, wobec czego nie zdziwi nikogo zbytnio ta okoliczność, że dyrekcja formalnie traciła głowę, gdzie pomieścić tłumny zastęp publiczności, notabene publiczności, która woli płacić za bilet 50 mt. niż 150, ale usilnie pragnie siedzieć w pierwszych rzędach, czyli posiadającej wrecz przeciwno upodobania od zdecydowanych zwolenników kina-dramatów, którzy wolą płacić drożej, byle siedzieć w ostatnich rzędach.

Oczywiście, że w podobnych warunkach również było trudno o miejsce, jak w przedsiadłe pociągu osobowego, na który już biletów nie sprzedaje. Operetka bowiem ma swój wdzięk i niezaparty urok, zwłaszcza dla młodszej generacji publiczności, przekładającej humor rozkanalizowanych nożek ponad wzmożłą emfazę sztuki dramatycznej. A tacy trafiają do teatru kolejowego.

Co się tyczy wykonania operetki „Herbata Luksemburg”, rzec można bez przesady (ale i bez należytej powściągliwości) że jest to dzieło, w którym artystyczny o celu albo przerażał środki techniczne sceny. Naogół partje solowe i duety odwzorowane były całkiem udatnie.

P. Wiśniewski, posiadający dzwiczęny i miły tenor, w roli hr. Luksemburga wybornie dostrajął się do melodyjnego mezo-sopranu p. Zofii Góreckiej w roli Angeli Dider. Pełną sconięciznę wariety i temperamentu była p. Maria Linkowska w rozśpiewanej i bezustannie walczącej roli Julii Vermont, która bynajmniej nie zraziła się tem, że los czy reżyser dał jej względnie słabszego partnera — malarza.

Pełna komieru i pociesznej mimiki gra B. Mareckiej w roli podagrycznego księcia Rumaneski, jak również gra pani

Mareckiej w roli hrabiny Kokowaci stwierdzały poglądowo oczywistość maksymy, że sztuka się nie starzeje. Kto podziwiał wytrawnego dyrektora operetki 15 lat temu na scenie teatru letniego w Częstochowie, ten przynajmniej słuszność powyższemu twierdzeniu.

Zespół chórzystek przedstawia się naogół sympatycznie, choć oczywiście nie ma reguły bez wyjątku. W każdym bądź razie żywe dekoracje sceny były bezporównania powabniejsze od dekoracji płóciennej. Zwłaszcza niepełniętne rzucały się w oczy dekoracje w pierwszym akcie (naturalnie dekoracje sztuczne — nie żywe, a właściwie sztukowane — nie sztuczne); stare portjery, odrapane krzesła, albo ten pstrokaty parawanik w stylu kozłogłowskiej secesji!

Całość operetki wypadła względnie dobrze, dzięki trafnej obsadzie ról głównych, choć i rola podrzędna Henryka, Stefana, Zydonji, Rozalii, Mari, Mankoczka, Pawłowicza, zarządzającego o pikolo (od czego?) — wykonane były zgola bez zarzutu.

Niedzielnny występ zespołu w operetce „Cnotliwa Zuzanna” odniósł jeszcze większy sukces sceniczny, po pierwsze dlatego, że w wykonaniu operetki w roli barona występował wyborny w charakterystycznych rolach p. Orliński, który w poprzednim występie nie brał wcale udziału, jak również p. Otrębski w roli syna barona znalazł doskonałe pole do popisu; po drugie, dekoracje, mające przedstawiać pokój ubiegłego malarza, a faktycznie przedstawiające jakiś fragment dekoracyjny wnętrza kryminalnego, nie były wystawione wcale na widok publiczny; wreszcie cały zespół na czele z wykonawczynią tytułowej roli p. Linkowską grał swobodnie i z większą wprawą sceniczną, ku powszechnemu zadowoleniu publiczności, która hucznymi oklaskami zmuszała wykonawców do kilkakrotnych bisów melodjowych kupletów.

W operetce „Tajemnice Harem”, wystawionej w poniedziałek, na wyróżnienie zasługuje gra pp. Zofii Góreckiej w roli błękitnej odalisk, Mari Linkowskiej, niestórnej branki harem, państwa Mareckiej, Otrębskiego, Wiśniewskiego i innych.

Aktualne kuplety pasy, podobnie jak egzotyyczny taniec p. Nawrockiej mogłyby być bez szkody dla całości opuszczone. Orkiestra pod batutą p. Ferszkowickiego czy Ferszkowicza gra nietylko dobrze, jak donosić, co wybitnie dokumentuje szczerze chęć znalezienia (lecz bynajmniej nie urzędników) muzykantów, których zdolności akompaniatorskie mogą podziwiać, nie wyrażając słuchu, nawet ulicznymi przechodnie. (b)

Z KRAJU.

(—) Aresztowanie psakarzy w Łodzi. Zarządzeniem tutejszego wojewody internowano w województwie 11 znanych psakarzy, którzy handlem fałszowanym dorobili się miljonowych majątków. O ile nam wiadomo, jest to pierwsza seria internowanych, za którą nastąpią dalsze.

(—) Pożar w składach intendentury. W magazynach 6 armji na dworcu kolejowym w Łwowie wybuchł ubiegłej nocy olbrzymi pożar. Straż pożarna przy pomocy wojsk pracowała kilkanaście godzin nad akcją ratunkową. Zniszczeniu uległy znaczne zapasy herbaty, tytoniu, papierosów i większa ilość spirytusu octowego. Sekody są bardzo znaczne. Władze wojskowe prowadzą śledstwo celem wykrycia przyczyn pożaru.

— Szechtowanie świn w sądzie okręgowym. W „Gazecie Kieleckiej” czytamy:

Nieprawdopodobny, lecz niestety prawdziwy fakt miał miejsce w stolicy naszego województwa.

W tych dniach w gmachu sądu okręgowego kieleckiego zostały zeszlachtowane i przerozbione na produkty masarskie trzy świnie.

Świnie pędzone w biały dzień przez korytarze sądu, pośród tłumów osób, oraz kujących wymiaru sprawiedliwości, a oślupiałych tym widokiem sz szdwielenia, przerażonym kwikiem zdawały się protestować, oczywiście nąpróżno, przeciwko profanowaniu wagi Themidy rozważaniem na niej mięsa wieprzowego.

— Straszny pożar na wal. W tych dniach zdarzył się straszny pożar we wsi Stoblecze powiatu Noworadomskiego, gdzie pastwą płomieni padło 29 domów i 16 stołów ze zbożem. Skutkiem pożaru pozostało bez dachu nad głową 45 rodzin.

(—) 12,000 mk. powodem zamordowania ojca. W oficynie domu przy ulicy Łęgielniczej Nr 13 w Łodzi na parterze zajmowała skromne mieszkanie, złożona z pokoju i kuchni — rodzina Szlamy Klebera. Stary Kleber co pewien czas otrzymywał od syna zamelek katego w Ameryce po kilkadziesiąt dolarów.

Przed paru dniami Szlama Kleber otrzymał znów z Ameryki 30 dolarów, które zamienił na 24,000 marek.

Korzystając z chwili, gdy ojciec spoczywał na łóżku, syn jego Jozek schwył się za młotek i zaczął zadawać razy po głowie. Napadnięty usiłował się bronić. Wówczas wyrodny syn porwał za gamek żelazny i polano drzewa i uderzał w ojca, pastwiąc się niemiłosiernie. Połaj się strumienie krwi; skutkiem odniesionych ran Szlama Kleber wkrótce wyzionął ducha. Morderca upewniwszy się, że ojciec nie żyje, sgrabował schowane w portfelu 12,000 mk., zdjął mundur żołnierski, zawiesił go nad łóżkiem, ubrał się w palto cywilne i czapkę, zamknął obiernicę i drwi na klucz i szybko opuścił mieszkanie.

Zamieszkały w tejże oficynie na pierwszym piętrze Janek Symonowicz, przy pomocy drugiego syna otworzył drzwi, korzystając z klucza Symonowicza, który nadawał się do zamku mieszkania Kleberów. Zaświecił zapałkę, oczom przybyłych przedstawił się straszny nieład w mieszkaniu. Na łóżku, obok zabitego, leżącego wznak z zaciętymi konwulsyjnie rękami, znajdował się młotek, gamek żelazny, polano drzewa, miśka i t. p.

Pośledni, ubranie zabitego oraz krawędzie łózka krwią zalane. Na wiszącym ubranu żołnierskiem widniały również ślady krwi.

Dawida i Mojżesza Kleberów policja aresztowała.

ZE SWIATA.

(—) Epidemia samobójstw w Ameryce. Liga obrony życia oblicza, że w Stanach Zjednoczonych w roku 1920, popełniono 66,171 samobójstw, z czego kobiet 2604 i 707 dzieci. Cyfry te są wprost straszające.

Samobójstwa popełniane są przeważnie przez ludzi doprowadzonych do ostateczności nieszczęśliwymi warunkami życia. Oto przed kilku dniami robotnik Fr. Matała w Bostonie za ostatnie 25 c. kupił gaz, którym zatrulił się. Przyczyną tego kroku było to, że od aszch mieszlecy był bez pracy i znajdował się w krytycznym położeniu.

Tabela wygranych loterii państwowej

W 16m dniu ciągnięcia V-aj klasy głównejsze wygrane padły na następujące numery:

25,000	nr. 57682.
20,000	nr. 64459.
15,000	nr. 74380.
10,000	nr. 49564.
5,000	mk. na n-ty: 10325 15145 13628 14684 19636 20664 24617 49491 65865 67184 70658.
3,000	mk. na n-ty: 10107 7972 9941 22817 27231 36721 37226 49928 51138 58273 65660.
2,000	mk. na n-ty: 13834 14631 19226 19239 24248 26634 26724 32197 37200 42431 50058 50315 50563 56702 58716 64385 69539 69883.
1,500	mk. na n-ty: 286 4365 4959 5443 9744 10867 13820 14974 15599 16223 19605 20795 21910 22465 29228 33029 35464 37050 38114 40286 41009 43629 43972 45995 47974 47981 48329 48618 42812 48525 54592 56458 56970 58059 59841 63316 67132 68738 68979 70032 70724 74073.
1,000	mk. na n-ty: 323 510 823 2621 6442 10369 11329 11918 12903 13149 13325 14059 14368 15193 16241 16919 18859 20991 21790 22881 23265 25490 26431 26655 26740 27733 28133 28532 28596 28874 29616 29704 29950 31869 31909 32373 33107 33264 33832 33927 35298 36703 36938 37104 37352 39232 39276 39534 41388 42366 43983 44614 46855 46850 46916 47331 47664 47964 49066 52423 53578 51099 54346 54395 54595 54901 55092 56004 56123 56667 56698 56963 57379 57740 58169 68793 59196 60510 60735 60818 61970 64065 66153 66292 66478 66654 66832 67024 68202 68917 69395 72454 72712 73140 73476 73511 73855.

Prosimy Sz. Prenumeratorów o wpłacanie prenumer.

Teatr PARYSKI Dżuma we Florencji

ul. Panny Marji № 19.

PROGRAM:

od wtorku 5-go do niedzieli 10-go Kwietnia 1921 r. włącznie.

Monumentalny dramat w 7 wielkich częściach z czasów Odrodzenia włoskiego w roli tytułowej **MARJA KIERSKA** i **TEODOR BEKER**. Zdjęcia oryginalne, odtworzenie dawnych pałaców. Kostjumy i wystawa pochłonęły milionowe sumy.

Teatr „ODEON“.

I-sza Serja

W Kajdanach Matżeństwa

Wielki dramat współczesny. Serja I-sza w 5-ciu aktach z niezrównaną odtwórczynią duszy kobiecej

Program od soboty 2 do środy 6 Kwietnia r. b. Wielka Sensacja Sezonu! słynnego obrazu

MIA MAY w roli głównej.

Nad program: Dekorowanie Oficerów francuskich krzyżem „Virt. Militari“ i „Legją Honorową“ zdjęcia z natury, oraz „Rozwój Sztuki Drukarskiej“ (zdjęcia naukowe).

Wojskowe Kino

„Legun“

ul. Dąbrowskiego 12. (dawnej Stalina)

Początek w dni pows. o g. 8, w sobotę o g. 4, w niedzielę i święta o g. 8. Ostatni seans punktualnie o g. 9.30.

Program od czwartku 31 marca rb. i dni następných I-y epizod serji „TAJEMNICZY AUTOBUS“

SKRADZIONY WYNAŁAZEK

Atrakcyjny dramat w 5 cz. włoskiej wytw. Rudolf-Film ze słynnymi artystami **Adelajdą Regine** i **Dominikiem Serra** w roli gł.

Nad program: **Zasadzka na wodzie** zdjęcia z natury.

Dr. J. Fajman
b. Asystent Kliniki Onkologicznej
Profes. Neissera
Specjaln. ChOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Przyjmuje od 4 1/2 do 7.
ul. Piłsudskiego 9 (Dejazet) i piętra.

Dr. Stefan Purski
ChOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
godziny przyjęć od 10 rano i od 3-7.
Kilińskiego 10 4.

Lekarz-Dentysta
Michał Grejnio
ul. Panny Maryi 10
Telefon 250.
Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wiecz.

WYPRZEDAŻ
materiałów na damskie palta
odbywać się 8 Kwietnia
w Składzie Manufaktury
J. Dawidowicz i S-ki
1 Aleja 7, tel. 74.
Uwaga! Dla pp. Krawców zow-
sze ustępstwo.

COOVERCOTY.
BOSTONY na kostjumy i palta.
SUKNY na ubrania kolorach.
KORTA w jasnych kolorach.
SZEWIOTY w różnych kolorach
oraz wielki wybór bawełnianych
towarów
po cenach hurtowych
dostać można
w I-szej ALEJI № 12
pod firmą:
„MANUFATURA“

Obwieszczenie.
Do rejestru Handlowego działu A. Sądu Okręgowego w Częstochowie, wciągnięto następujące firmy:
Dnia 9 czerwca 1920 r.
Pod Nr. 1339. Firma Salka Poznańska Handel galanterią w Praszce. Istnieje od r. 1890, właścicielka Salka Poznańska, Praszka.
Pod Nr. 1340. Firma Marja Stankowska. Sklep kolonjalny w Praszce. Istnieje od r. 1919, właścicielka Marja Stankowska, Praszka.
Pod Nr. 1341. Firma I. Złoty. Handel skór w Praszce, ul. Ogródowa. Istnieje od r. 1915, właściciel Icek Złoty, Praszka.
Pod Nr. 1342. Firma Laib Aleksandrowicz. Handel skórą i manufakturą w Praszce, dom Neimarka. Istnieje od r. 1914, właściciel Laib Aleksandrowicz, Praszka.
Pod Nr. 1343. Firma Jan Gawłowski. Pielarnia w Praszce. Istnieje od r. 19 8, właściciel Jan Gawłowski, Praszka.
Pod Nr. 1344. Firma Igcacy Parusiński. Piekarnia w Praszce, Rynek. Istnieje od r. 1918, właściciel Igcacy Parusiński, Praszka.
Pod Nr. 1345. Firma Mendel Kolin. Piekarnia w Praszce, ul. Częstochowska. Istnieje od r. 1917, właściciel Mendel Kolin, Praszka.
Pod Nr. 1346. Firma Wincenty Jungowski. Księgarnia i materiały pisemne w Praszce, Rynek. Istnieje od r. 1911, właściciel Wincenty Jungowski, Praszka.
Pod Nr. 1347. Firma Majer Szpic. Handel manufakturą i galanterią w Praszce, ulica Seratorska № 102. Istnieje od r. 1919, właściciel Majer Szpic, Praszka.
Pod Nr. 1348. Firma A. Lankiewicz Rzeźnictwo w Praszce, Rynek. Istnieje od r. 1900, właścicielka Joanna Lankiewicz, Praszka.
Pod Nr. 1349. Firma Tomasz Zajaczkowski. Rzeźnictwo w Praszce, Rynek. Istnieje od r. 1906, właściciel Tomasz Zajaczkowski, Praszka.
Pod Nr. 1350. Firma Laib Czarnylas. Handel galanterią i manufakturą w Praszce. Istnieje od r. 1915, właściciel Laib Czarnylas, Praszka.
Pod Nr. 1351. Firma Chil Mordkowicz. Pielarnia w Praszce. Istnieje od r. 1916, właściciel Chil Majer Mordkowicz, Praszka.
Pod Nr. 1352. Firma Abram Bornstajn. Drobný handel chlebem w Częstochowie, ul. Garcarska 20. Istnieje od r. 1916, właściciel Abram Bornstajn, syn Iuka, Częstochowa, Garcarska 20.
Częstochowa, dn. 17 marca 1921 r.
Sędzia Rejestrowy: **Ostrowski.**
P. o. Sekretarza **W. Wołniak.**

Presimy o uregul. prenumeraty.

DOKTOR
Paweł Broniatowski
ul. Panny Marji Nr. 31 (obok Teatru Paryskiego)
ChOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE
Przyjmuje od 9-12 i 4-7 po południu.
Poniedziałek od 12-1 w południe.

Ogólne Zebranie
Członków Kooperatywy Pracowników Państwowych i Komunalnych odbędzie się d. 9 kwietnia r. b., w lokalu sali Sejmiku Powiatowego, ul. Dąbrowskiego 4 parter, o godz. 6-iej wiecz. w drugim terminie, które bez względu na ilość przybyłych członków będzie prawomocne.
Porządek dzienny:
1. Zgajenie zebrania.
2. Wybór przewodniczącego.
3. Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania.
4. Zatwierdzenie sprawozdania za r. 1920.
5. Podatki zysków.
6. Debata nad rozwojem kooperatywy lub jej likwidacją.
7. Uchwalenie budżetu na 1921 r.
8. Wybór zarządu i komisji rewizyjnej.
9. Wolne wnioski.
Zarząd.

WYROK
w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.
Dnia 19 stycznia 1921 r.
Sąd Pokoju II okr. m. Częstochowy
na publicznem posiedzeniu rozpoznawał sprawę **BRANDLI BIDA** oskarżonej z art. 19 Ust. z dnia 2. VII. 1921 r. i uznając winę oskarżonej za udowodnioną na zasadzie art. 119 i 133 U. P. K. i art. 19 i 54 cz. 2 Ustawy z dn. 2 lipca 1920 r. o lichwie wojennej, zaoznaczone postanawia oskarżoną **BRANDLI BIDA**, zamieszkałą przy ul. Terżowej Nr. 13 skazać na jeden tysiąc (1000) marek grzywny z zamianą na dwa miesiące aresztu oraz na zapłacenie stu (100) marek opłaty sądowej.
Wyrok ten ogłoszono na koszt oskarżonej.
Sędzia Pokoju: (-) **A. Keller.**
Zawisny: (-) **P. Clurzyński**
(-) **M. Wolfke.**
Za zgodność:
p. o. Sekretarza Sądu J. Dzielnickowski.

Łącznie do 1 maja
darmo dodaje
PORTRET
do tuzina fotografii.
Fotografja „APOLLO“ II Aleja 22.

Ostrzeżenie.
W dniu 2 kwietnia r. b. wydzierżawim prawnie na rok 1921 ogród od p. Żmudy. Zastrzegając się przy ul. Zieleniej № 40. Ostrzegam przed powtórkiem nabyciem takowego.
Władysław Stocliński.

Ogłoszenie.
Wawrzyniec Miś, lat 47, syn Pawła i Joanny, **Józef Słęzalski**, lat 29, syn Jana i Marianny i **Franciszek Sioch**, lat 30, syn Pawła i Wiktorji, zamieszkali we wsi i gm. Chotyńnik zostali zasądzeni prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 3 marca 1921. N. K. 459-20. Iza wysł. z art. 3 i 4. Dekretu z dnia 5. 12. 1918 r. popełniony przez usiłowanie wywozu 185 fun. mięsa wieprzowego za granicę na karę: **Wawrzyniec Miś** i **Józef Słęzalski** na karę w więzieniu po 3 miesiące i na grzywnę po 15000 mk. z tem, że w razie nieściągalności kara aresztu o dalsze 6 miesięcy nałożona będzie, **Franciszek Sioch** na karę więzienia przez jeden rok, oraz grzywnę 50,000 mk. z tem, że w razie nieściągalności kara aresztu o dalsze 9 miesięcy nałożona będzie.
Częstochowa, dn. 1 kwietnia 1921 r.
Dr. Piernikarski
Prokurator Sądu Okręgowego w Częstochowie.
Sekretarz (-) **J. Solarczyk.**

Lokal
sklepowy z urządzeniem i mieszkaniem, tanio odstąpię w strople Jasnej Góry w Częstochowie. Zgłoszenia do 10 kwietnia rb. pod P. A. M. poste restante.
Piao F.
potrzebny z zabudowań lub bez w śródmieściu lub na krańcach R a i c o m Straszka 14
Potrzebne
dziewczynki do zwiania karmidełków Kosciuszki 59-a Fabryka cukierków
Do sprzedania
zraz sklep spożywczy-galanteryjny z alektrycznością towarami i mieszkaniem Warszawa, Wielka 31 w podstepie
Splissie! wazyscy!
Doficy i bliscy!
II Aleja Nr. 25
„Częstochowski“
Tamp można **TAMPO** kupić materiały na kostjumy, suknie, bluzki, męskie koryty, płótna, serwety, przescieradła, etyminy, batysty, itp. Koldry watowane gotowe, na obciatunek i przerobę
Częstochowski
II Aleja 25
Ogórki kisz.
na beczki i na topki, tanio sprzedam na bezkapi i pudy polsca. S. Sobczakowski ul. Piłsudskiego 11 w podwórzu